

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 89.

W RE SRZODĘ DNIA 5 LISTOPADA 1800.

Z Wiednia d. 29. Października.

J. C. K. M. Raczył aktualnego swego
tytnego konsyliarza i prezesa C. K. sądu
w Morawii i Śląsku, Jana Zygmunta ba-
rona Buburdy, przez najłaskawszy wzgląd
jego 5. l. tniej służby, w której sprawo-
wał się wiarze, gorliwie pilnie, i daley
jeszcze odbywać ją będzie, z jego potom-
stwem do godności krajowego hrabiego z
uwolnieniem od tazy łaskawie wynieść. —
Barona Władysława Vay de Vaja Raczył
J. C. K. M. najłaskawiey godnością aktual-
nego szambela zaszczyścić. Podobnież
Raczył J. C. K. M. Alexanra Kettera de
Lipowicz, asfessora przy tabuli w Eperies,
przez wzgląd na jego 41 letnie zasługi ty-
tułem Królewskiego konsyliarza zaszczy-
ścić. — Nadwornu bankowey buchhalteryi
ingros się, Fryderyka Haen, przez wzgląd
na jego zasługi i okazaną zdolność w wia-
domosci prawa, Raczył J. C. K. M. od d.
14 października ninieyszego roku Czesko-
Austriackim nadwornym agentem do inte-
resow politycznych i sprawiedliwosci naj-
łaskawiey mianować,

Nic dziwnego że mieszkańcy Austrii,
którzy w każdym razie, patriotyzm, mi-
łość do swego monarchy i przychyłość
do uszczęśliwiającego ich rządu okazywa-
li, i teraz na wysoگی do utworzenia kor-
pusu ochotników strzelcow w Austrii, to
ludźmi, to składkami w patriotycznym
sposobie przyłożyli się, iak się już przez
gazety oznajmiło; lecz równa zawsze go-
towość, i szczególniejsza gorliwość, któ-
ra wszystkie klasy mieszkańcow stoicy
i po wsiach do tego postanowienia oży-
wia, zastugiuje, żeby publicznie pochwal-
ne i równie iak pojedyncze ciny pa-
tryotyzmu oznajmione zo taty. — Z liczby osta-
tnich tuteyszy mieszczanin, p samonnik
Ignacy Haselböck zasluguje szczególniey
być wspomnianym, gdyż nie tylko ze w
roku 1797 z 3 swemi synami z dobrej woli
do powszechnego powstała stanął, ale na-
wet teraz z 3 temi synami do korpusu strzel-
cow zawierbował się, przez co dał rządu
przykład miłości do oyczyzny. Powsach
i cobyto-nych miastach hoza także dzie-
ją się zaciągi do tego korpusu. Synowie

konomów, pisarczykowie, starsi syno kr. dziekan w Pillichstorf i Xża w iego dę-
 wie, którzy dla d. iedzictwa oyczystego konacie 186 ryń. gromada Wolkerstorf 596
 od rekruca są wolni, a nawet właściciele ryń. gromady państwa Loosdorfer 352
 domow spieszą na obronę oyczyny. Tak ryń. 26 kr; w V O. M. B. mieszkańcy i to-
 naprzykład Józef Rutenstock z Kleinzim- warzystwa strzelcow w Kremzie i Stein 617
 p. obt. orf, który znaczne w tym miejscu ryń. 26 kr. towarzystwo strzelcow w Wai-
 gospodarstwo posiada, nietylko że się sam tra 216 ryń. państwo Rastenberz 30 ryń.
 stawil, ale nawet ubrał się i swoim kosz- a państwo Kirchberg 701 ryń. 4 kr; w
 tem się utrzymuie. Podobnymż sposobem V. U. W. W. gromada Hernals 314 ryń. 30
 mieszczanie i właściciel domu w Röschtitz, kr. gmady Reindorf i Sechsaus 352 ryń.
 Mateusz Marchart, i 7 przysilnych dzie- 3 kr. miasto Halmburg 290 ryń. 52 kr. a
 dzicow w państwie Sitzendorf z ochotą się miasto Bruck nad Leytha 323 ryń. 52 kr;
 zawierbowali; w miasteczku Loosdorf Jó- nakoniec w V. O. W. W. państwo i groma-
 zef Schnelzer dostawil swego iedynaka sy- dy Göttwey 1000 ryń. gromady państwa
 na i dale mu dokładki po 3 kr. na dzień. Judenau 765 ryń. 31 kr. miasto Waidhofen
 Ogołem po ostatnim doniesieniu przybyło nad Jbs 356 ryń. 30 kr. gromady państwa
 tu z V. U. M. B. d. 12 p. m. czwarty tran- Konigstetten 326 ryń. gromady państwa
 sport od 101, a d. 21 piąty od 104 ludzi, Zeiler 300 ryń. gromady państwa Ulmann-
 z V. O. M. B. trzeci od 56 dorodnych ludzi, dorf, 500 ryń. gromady państwa Waidho-
 z V. O. W. W. czwarty transport od 29 fen 500 ryń. nakoniec państwa Mautern
 równie dobranych ludzi, a z V. U. W. W. 325 ryń. Tu są tylko znacznie sze z wie-
 d. 15 p. m. trzeci od 60, a d. 18 czwarty lu Dominiow, gromad, towarzystw i poie-
 od 42 ludzi. Większa z nich liczba iest ko- dynczych osob wymienione, lecz powo-
 sztem gromad dostawiona.— Z osob które nieyszego czasu będą wszyscy z osobna w
 po ostatnim doniesieniu pieniężne składki dodatku tuteyszey gazety wymieneni, dla
 poczynity, zasługuia szczególniey bydź okazania, że gorliwi Austryacy zrowną
 wspomianemi: Tuteyszy bank pożyczki zawsze przychylnością i wiernością dla
 złożył 1500 ryń. stan kupiecki 8608 ryń. nayukohańszego swego Monarchy i oy-
 30 kr. właściciele domow w mieście, któ- cyszny gotowi są w każdym czasie swoje
 rzy luz 7538 ryń. 21 kr. złożyli, na nowo siły poświęcić.
 za staraniem magistratowego radcy Peflsler, D. 9 t. m. umarł tu nadworney kon-
 administratora Mayer i rządowego kance- syliarz woieony, feldmarszałek Lieutenant i
 listy Fäbl 7337 ryń. 24 kr. złożyli, do kawaler orderu S. Elżbiety, Franciszek
 których przyt. z. t. się szczególniey Xżę Faulich, po odbytey chwalebnie 50 letoleiy
 Schwaczenberg 500 ryń. a Xżęta opieku woyskowej służbie, którą zaczęwszy w
 nowe klaszki 300 ryń. Z prowincyi po roku 1750 idąc przez wszystkie stopnie
 cz.iono składki: W. V. U. N. B. groma- wyszedł w roku 1793 na feldmarszałka lei-
 dy państwa Steinebrum 646 ryń. gromady tnanata, nakoniec w roku 1799 dla osobi-
 państwa Öugstetten 421 ryń. 23 kr. gro- stych iego zasług został do Wiednia na
 mady państwa Wolkerdorfer 257 ryń. 52 konsyliarza nadwornego wezwany.

privedzie, pierwszy konsul w czasie jego trwania będzie z częścią rady w Metz bawił, gdzie już mieszkanie dla niego gotują.

Wczoraj członki senatu udali się na audyencyą do pierwszego konsula. Każdy oświadczył mu swą niechęć przeciw ukonwancemu sołskowi. Rada stanu przejęta temi samymi uczuciami ustała się cała na audyencyą. Ob. Boulay de Month, prezydent sekcji prawodawców, zabrał głos i rzekł do pierwszego konsula: „Członki rady dowiedzieli się zwruszeniem o okrutnym zamachu na życie pierwszego konsula; proszą go aby przyjął ich żywe uczucia. Pierwszy konsul musi być przekonany, iż przykładowe i prawne postępowanie przeciw wianym, będzie dla przewrotnych wszelkiego rodzaju znakiem strachu, aż by od jednego razu zakończył wszystkie ich spiski, a dla całej Francyi nową okazyją do ponowienia zaufania i przychylności do pierwszego konsula.”

W tych dniach odprawi tu pierwszy konsul rewiją nad 6000 wybranych grenadierów i strzelców. — Dotąd miał on się z Talleyrandem i innemi politykami zatrudnić ułożeniem zasad do powszechnego pokoju i nowego prawa narodów, które różnym rządóm, a nawet neutralnym do przyjęcia podane być mają.

Senator Clement de Ris jest (jak się w ostatniej gazecie doniosło) wyobczony. Rabusie żądali jak wiadomo od jego żony 5,000 fr. za niego okupu. W przeznaczonym dniu, ten co miał pieniądze odebrać przybył na tery podwórzec. Przyjechał on na koniu, miał przed sobą otwarty worek skurczony na pieniądze, a w holstrach parę pistoletów. W tym momencie kiedy z kolumna zsiadał uderzyli na niego jeden obra-

znik i jeden kramarz, którzy właśnie siągającym swoje towary rozpakowali, przyłożyli mu do piersi pistolet, zakneblowali usta i poprowadzili go z sobą na koniu, nim jeszcze Pani Clement dowiedziała się o jego przybyciu. Dwaj ci kramarze byli przebrani mi policyi agentami, o których nikt, nawet Pani Clement nie wiedziała. Przymusili oni swego więźnia, że im wskazał miejsce, gdzie się wspólnicy jego znajdowali, i ziewolili go do opisania do nich, że oczekuje pieniędzy u Pani Clement, która się troskliwie o nie stara i że mogą być spokojni o niego. Przez to pozyskano czas, minister wysłał 8 odważnych ludzi dla złapania rabusiów. Brygada woyska zbliżyła się do miejsca, gdzie się oni znajdowali. Ci nie widząc swego kolegi na powrót, zaczęli się obawiać, żeby mu się coś złego nie stało, i chcieli z miejsca tego ruszyć. W tym momencie uderzyli policyanie na nich. Wśródkiem między nimi znajdował się Clement de Ris z związanymi oczyma; ich było 6. Gdy się do siebie zbliżyli, wołali rabusie: „Kto idzie? „ Dla dania Ob. Clement do zrozumienia, że mu na ratunek przybyli, odpowiedzieli policyanie: „ Poddajcie się na rozkaz ministra policyi. „ Rabusie odpowiedzieli wystrzałem z fuzyi. Obie kupy zaczęły się z sobą bić; dwóch nadzwyczaj mocoyh policyanów rzuca się do obydwu. Clement, uwalnia go, odwiązuje mu oczy i pozwala się drugim bić. Jeden pojechał z nim w galopie do jego domu, a drugi do Paryża, z doniesieniem o skutku. Rzecz ta zaszła d. 10 października. Ob. Clement miałem, że był o 100 mil od swej familii oddalony, tak wielką musiał odbyć podróż, albo raczej kłówać, *

on tylko o pół mile był od niej oddalony i za pół godziny znajdował się znów na tej tonie.

Minister wewnętrzny, Lucyan Bonaparte, kupił małą wioskę narodową, nazwiskiem Oges St. Vincent, dawniej do Benedyktynów należąca. Znajduje się tam pięknej gockiej roboty kościół, który na stodołę przerobiono i zaczęto go rozbierać. Minister nakazał zaraz wstrzymać się z rozbieraniem. Jeżeli nie będzie dana baczność, to za kilka lat ani jednej pamiątki Gockiej nie będziemy mieli we Francyi. — Z Wersalu 3000 inwalidów przydzie do Brukselli, skoro tam dom będzie dla nich wyporządkowany.

D. 17. Października.

Gdy wojska w obozie pod Amiens dowiedziały się ozrobionym spisku przeciw Bonaparcie w Paryżu, prosiły usilnie, żeby się mogły do Paryża udać; go żołnierzom dano pozwolenie, którzy z toruistami na plecach w lakonicznym sposobie oświadczyli wczoraj pierwszemu konsulowi uczucia swoich kolegów.

Wczoraj udały się także członki trybunatu do pierwszego konsula, przy którym znajdowali się drudzy jego koledzy, ministrowie i rady stanu. Craffou jako prezydent miał do niego przemowę, w której oświadczył życzenie, aby winni spisku byli dochodzeni i przywoicie ukaranemi. Pierwszy konsul Bonaparte odpowiedział, iż nie jest w mocy 8 lub 9 tysięcy ludzi odjąć mu życie, poki tylko publiczne zaufanie posiada, i walecznemię z nami swej gwardyi jest otoczony. Lecz jeżeli go kiedy utracił, na ow czas i życie nie byłoby dla niego niczem.

Codzieńnie aresztowane jeszcze są

osoby, które więcej lub mniej należały do spisku przeciw Bonapartemu. Mędzy innymi jest także nieiaki Chretien, który w czasie systemy strachu był członkiem rewolucyynego trybunatu. Cerachi nie tylko że wszystko wyznał, ale nawet od niejakiego czasu nie tał się z swoim przedsięwzięciem. Mówiąc o Bonaparcie, zwykł był dodawać, że go już dawno piekielney Bogini ofiarował. Cerachi jest ta sama osoba, o której Józef Bonaparte w swoim raporcie o insurrekcyi w Rzymie, gdzie był na ow czas ambasadorem, wspomina i zabicie generała Duphot przypisuje. Cerachi opuściwszy Rzym udał się do Ameryki, z tamąd do Francyi przybył. Cerachi oświadczył się, iż chce ukonać bustum Bonapartego, lecz pragnie jeszcze raz widzieć go sam na sam, aby mógł swego zamiaru dopełnić, iakoż d. 9 doiem przediego aresztowaniem prosił rani Bonaparte, aby mu wyrobiła pozwolenie widzenia się z nim.

Zdarzenie to podwoiło baczność rządu względem wszystkich zbiegłych Włochow: wszyscy którzy nie mają wyraźnego pozwolenia od rządu, muszą się w 24 godzin do policyynego ministra udać, dla otrzymania paszportu do udania się do Medyolanu; ci zaś którzy tego rozkazu nie słuchają będą aresztowanymi i przez żołnierzy z granic Repłtey wyprowadzeni. O gólem zapewnianią, że naywięcej Włochow do spisku przeciw Bonaparcie należało, i że ani emigranci, ani rojalści nie wchodzi do niego. Wzmiankują nawet o Korsykaninie Arena, który w St. Cloud pułgał przeciw Bonaparcie wyciągnął, że on także był wzmowie.

Traeci konsul Lebrun obchodził także

Wieliccy gornicy ofiarowali J. C. K. M. najpokorniej na dobrowolną wojenną składkę w obligacyi kupferamtovej 1000 ryń,

Właściciel mieyskiego we Lwowie ruchomości magazynu, Jan Jakob Bauer, przysłał znówu swoim kosztem do wojennej rady zebrane wschodniej Galicyi i Bukowinie różne płotna na bandażę i szarpie dla Cesarskiej armii. Na tę składkę dostarczyli magistrat Trembowli w Tarnowskim cyrkule 35 funtów używanego płotna, Sandecki cyrkuł 62 funty, gromady Szuczawskiego cyrkułu 130 funtów starego, a 2289 łokci nowego płotna, Samborski cyrkuł 4 centnary białizny i szarpi, nie wymieniający się $\frac{3}{4}$ funta szarpi, Ignacy Kratter ze Lwowa 2 funty szarpi. — Ze Lwowa donoszą: D. 9 t. m. na tutejszym ratuszu od J. C. K. M. najtłaskawszego Cesarza tutejszemu właścicielowi magazynu ruchomości i drugiemu rotmistrzowi mieyskiego korpusu jazdy, Janowi Jakobowi Bauer, przez wzgląd na jego patriotyczne zasługi, najtłaskawiej udzielony złoty medal, został przez tutejszego krainowego gubernatora, państwa Rzymskiego hrabi de Gaisruck publicznie oddany i przypięty. Z tej okoliczności gubernator miał o tej przemowę do mieszczan, po której drugi rotmistrz Bauer i rozrzewnieniem użył w najczulszych wyrazach swoje podziękowanie.

Do Konstantynopola nadeszła z szrodmianego morza nie przyjemna wiadomość, że Turecki liniowy okręt od 84 armat, jeden z największych i najpiękniejszych okrętów od floty kapitana baszy, krążący pod Aleksandryą, o skałę pod

Abukir się rozbił. Z ludzi którzy potrafił się wyratować, dostali się Francuzom w ręce. Kommandant okrętu, Ingebey, widząc niepodobieństwo wyratowania wysadził go na powietrze, aby się nieprzyjacielowi w zdobyczy nie dostał. Nie wiadomo jeszcze czy ten odważny kapitan zginął w tym przedsięwzięciu lub czy się w niewolę Francuzką dostał. — Do kapitana baszy przyłączyła się teraz Angielska flota od 9 liniowych okrętów i wielu przewozowych statków z 8000 lądowego wojska. Siłę tę widziano już pod Kandyą.

Rosyjski admirał Uszakov powracający z swoją flotą z Korfu, znajdując się już za Dardanellami, i co moment spodziewała go się w Konstantynopolu, żądną na Czarne morze ma popłynąć.

Przeznaczone 6 fegat na wsparcie floty kapitana baszy lubo już są skończone, jeszcze nie odeszły, podobnież przeznaczony do Warny wojenny okręt stoi jeszcze na kioficy na uściu czarnego morza. — Różne kupieckie okręty Angielskie, które przy Dardanellach na potaniowiy wiatr oczekiwały, żeby mogły do Konstantynopola popłynąć, nie mogąc go się przez 3 tygodnie doczekać musiały do Smierny zawinąć. Za nadeszłym nabońcem wiatrem jeden tylko Angielski okręt tanowny przeznaczoną dla Floty amunicją, z kilku innymi kupieckimi od Wroskich brzegów do Konstantynopola przybył. — W nocy z dnia 27 na 28 sierpnia dało się w Konstantynopolu trzągnięcie ziem uczuć, potrojne tego wzruszenie, z których jedno o godzinie 3 kwadrans na czwartą trona najmocniej było, żadnej jednak szkody nie uczyniło. Najmocniej sze z nich trwało blisko 6 sekundow, wszystkie zaś

sły choryzontalnie od południa na północ.

Z Paryża d. 15. Października.

Względnem odkrytego w spisku przywodzą urzędowe pisma: "Poroboe zamachy zawsze od jakobinow przedsiębrane były, kiedy rząd albo do woyskowego przedsięwzięcia, albo do negocyacyi pokoju przygotowania czynił, i za potrzebne uznał, ukryć przed ciekawością tych szalonych ludzi swoje zamysł. Nic zdaje się nie może ich bardziej martwić i nie ukontentowaną już od dawna kawiarnią klubu j kobinńskiego gniewać, iak że pierwszy konsul nie odstępuje od swego zamysłu osłodzić los emigrantow, i od wszystkich otaczających go radcow stanu żąda w tey mierze projektu i zdania.,"

Dzisiejszy Monitor przywodzi o tym spisku następujące szczeguły: "W pierwszych dniach drugiej dekady V ndemiaire dowiedziano się, że niejakie Demerville, który na mtwańskiej ulicy mieszkał, pieniądze rozdawał, i kilku znanych niecnotów przychodziło i odchodziło od niego. D. 17 v ndem. (9 października) dowiedziano się wyraźnie, że jedenastu z pmiędzy nich miało na pierwszego konsula uderzyć gdy poydzie z opery. Ludzie ci byli znacemi, policya miała przeto największą na nich baczość. D. 18 vendem. (10 października) dwóch z tych niecnotow, oba rod-m Rzymianie (jeden z nich niejakie Cerachi) zostali na galeryach opery aresztowanemi. Oba byli sztyletami czyli pugnatami opatrzeni. Demerville i kilku jego współwinnych zostali wency zapanon..., resztę śledzą. Demerville i Cerachi wszystko wyznali. Nkczemnicy G. są powiększeyer części przez wrzesniowe

i w Wersalu mordy do zbrodni przyzwyczajeni.,"

Dodają jeszcze, że C rachi, który jest snycerzem, nie dawno bustum pi rwszego konsula zrobił, który mu na ten koniec kilka posiedzeń poświęcił, że Barriere, Dustram, Lamartine i wie u innych bywających konwencyi członkow są aresztowanemi, i że cała rzecz przez jednego emigranta odkryta została, który umowił się z spiskowcami o dniu i godzinie wykonania, odkrył wszystko pierwszemu konsulowi. Od tego czasu ma on być rezolawowany postanowić następcę, aby jeżeli się zaboycom uda zgładzić go, Rzeplta przez jego stratę nie była w nowem zaburzeniu zagrożona. Wybor jego ma paść na Moreau. Do tego jener-ta wystano nie dawno 4 kuryerow jednego po drugim, i mówią, że ważne są rzeczy w robocie.

Pięciu radcow stanu, którzy odebrali niedawno alocenie podać nowy sposob wymazywania em grantow z listy, zdali już swoy rapport. Kobiety, dzieci i starcy będą iak słychać, bez rozności wymazanemi, lecz co się tyczy dobr, nie będą mogli żadnych kupować przed upłynieniem 10 lat od czasu wymazania. — Powrotu Alzackich emigrantow oczekują codziennie. Przed 18 fructidora byli wszyscy przez peny ludzkosci wyrok będącego na ów czas ciała prawodawczego nazad przywołani, lecz w tym samym ważnem dniu cofnię o ten wyrok. L'Homond przystał przełożenie, w którym nalega, żeby to niesprawiedliwe wygnanie tylu użytecznych obywateli nakoniec ustało, iakoż zapewniają, że już i st gotowy w tey mierze wyrok i wkłóce będzie ogłoszony.

Jezeli kongres w Luuerville do skutku

wczoraj rocznicę powrotu Bonapartego z Egiptu, i dawał obiad na 90 osób. Sala była trofeami i alegoryami przyozdobiona. Bonaparte, konsul Cambaceres, ministrowie &c. znajdowali się na tej uczcie.

Zapewniają, że generał Moreau już do Paryża przybył. — Chinczyk A Sam, który ztąd wyjechał, napisał przed wyjazdem list z podziękowaniem do Bonapartego. — Do Bruxelli przywieziono różne zwierzęta, między innymi przeslicznego tygrysa, które do zwierzyńca Typpofaibon należały, w Anglii zakupione przez Holendrów przepłynęły i do Paryża będą odesłane. — W Genui wielkie zabieranie panuje, które ob. Boccardi, bratu będącego w Paryżu ministra przypisują.

Z Berna d. 15. Października.

Na przełożenia rady wykonawczej i stosownie do powszechnego życzenia całej prawicy Helwecyi, ciało prawodawcze odrzuciło projekt komisyi skarbowey tyczący się zapłaconia dziesięciny za rok 1800; lecz czynsze zapłacone będą.

Ob. Glaire dniem wprzód, nim wyjechał (d. 11) pisał list do prezydenta ciała prawodawczego, w którym mu donosi, iż rząd zlecił mu poselstwo za granicę, które przyjąć uważa za swoją powinność, że zaś poselstwo i urząd członka rady wykonawczej w jedney osobie połączone być nie mogą, składa przeto urząd członka rady wykonawczej i prosi Prezydenta aby o złożeniu tym ciało prawodawcze uwiadomił.

List ten wielkie uczynił wrażenie; z jedney strony zarzucają Ob. Glaire, iż nie uprzedził radę wykonawczą o swoim zamiarze złożenia urzędu iey człon-

ka, z drugiej strony okazuje się nieukontentowanie, iż zlecenie tak ważne iedney tylko osobie powierzone zostało, obywatelowi, który wiele okazał stronności dla swego iedynie kantonu (Lemańskiego) i który nie oświadczył się nigdy za systemą iedności i nierozdzielności Rzepltey, lecz zawsze dążył do rządu związkowego &c. Ci, którzy bronią Ob. Glaire mówią, iż zbytnia iego delikatność nie dozwoliła mu inaczej uczynić.

Dnia 12 rada wykonawcza posłała do rady prawodawczej poselstwo, tak się zacytujące: "W momencie gdy mocarstwa wojujące zdają się chcieć rozpocząć negocyacye o pokoy, rada wykonawcza za swoją uważa powinność zwrócić swoją uwagę na nasze zewnętrzne związki, od których zawisło w części ustalenie związków wewnętrznych. Stosownie do tego za rzecz przyzwoitą uważa powierzyć obywatelowi Glaire iednemu z członków tej rady tego ważego zagranice poselstwa., — Rada wykonawcza dodała, iż zostawia ciało prawodawczemu roztrząśnienie czyli to poselstwo nie jest zgodnym z urzędem członka rady wykonawczej.

Ciało prawodawcze w poselstwie swoim do rady wykonawczej oświadczyło, iż ten krok iey zupełnie potwierdza. — Procz tego ciało prawodawcze postanowiło, iż złożenie urzędu członka rady wykonawczej przez Ob. Glaire nie jest przyjęte, i że o tym w liście pełnym podchlebnych dia niego wyrazow uwiadomionym zostanie.

Z Augsburga d. 14. Października.

Generał D. Soles powróciłszy do naszego miasta załatwił pomieszkawanie w pałacu biskupim. — Generał kommanderujący Mo-

żądaniu nosy dzisiejszey wyjechał do Paryża gdzie na dniu 17 ma stanąć: przed końcem jeszcze bieżącego miesiąca powroci z tamtąd. Na kilka godzin przed swoim wyjazdem wielu kuryerów w różne strony rozstał. — Zdaie się, że główna kwatery aż do powrotu jenerała Moreau tu pozostanie. Z powodu, że główna kwatery ciągle tu zostaje, i nie przeniesiono iey do Stuttgartu iak o tym przed kilku dniami mówiono; wątpię o zawarciu ostatecznego pokoju.

Jenerał dywizyi Montrichard mający tymczasowo komendę na miejscu jenerała Leitnanta Lecoube wyjechał wczoraj z głównej kwatery Kempton dla obczyrzenia stanowisk wojsk prawego skrzydła armii nad Lech i granicą Tyrolu rozłożonych.

Z Geny d. 4. Października.

Jenerał Muller obit komendę w Liguryi na miejscu jenerała Mesnard, który polecał do Medyolacu i jedynie licznemu swojemu orszakowi winien szczęście uniknięcia śmierci, gdyż w zamiśle zatrudzenia go, liczna banda łotwów w Buchet ta na niego czekała.

Dnia wczorayszego przybył tu kuryer Hiszpański, który w okolicach Nicei od Berbetów złupionym został. Z ostatnich listów z Madrytu dowiadujemy się, iż konferencye między jenerałem Berber i ministrem Portugalskim Sousa ciągle trwają, lecz, że z nich żadnych przyrzeczeń dla pokoju nie spodziewają się skutków z powodu wielkiego wpływu iaki minister Angielski ma u dworu Portugalskiego. Między tym ostatnim dworem i Hiszpańskim wielkie zaczyna nieporozumienie panować. Między innemi zdarzył się następujący przypadek: Przed niejakim czasem kor-

serz Hiszpański schwycił i do Lizbony zaprowadził statek Angielski wartości 15,000 piastrow; admiralicya Portugalska zdobywszy tę za nieważną uznała z powodu, że korsarz miał tylko 23 ludzi gdy tym czasem w papierach jego jest wzmianka o 25. Ten stronnicy czyn i inne jemu podobne bardzo rozjątrzyły dwór Matrycki, i dla tego z wielkim pośpiechem odbywają się przygotowania do prowadzenia wojny przeciw Portugalii.

Z Medyolacu d. 9. Października.

Dziwizya jenerała Monnier idąca z Modęńskiego ku Romani na dniu 2 i 3 przez Bononią przechodziła; dąży ona iak mówią, na zajęcie znowu Romani. Dywizya jenerała Watrin na dniu 3 stanęła także w Bononii, a nazajutrz poszła do Lukki. Jenerał Delaunay przed miesiącem opuszczając Lukkę wydał odezwę, w której wzywa tamtejszych mieszkańców ażeby się żadnych przeciw przyjacielom Francuzkim nie dopuszczali zdradności, na końcu zaś iey dodał: "co winniście teraz być przekonanemi, że poruszeniem armii zupełnie ufać nie można."

Pozawczoraj 59. ólbrzygada, ruszyła ku Verceil; przybyła ona tu w trzech dniach z białych z trzykolorowemi wyłogami, lecz jenerał kommandujący Bruce widząc iż w tym mundurze, rozkazał aby natychmiast w mundurzy zwyczajne Francuzkie przebrana była.

Dwaj posłowie Papiezcy mający zlecenie ułożyć z kardynałem Martinią, Biskupem Vercejskim i dwiema agentami pierwszego konsula Bonaparte dogodne środki pogodzenia między Francuzkami przybyli przed 10 lub 12 dniami do Florencyi i co moment w Verceil są spodziewani.

GAZETY KRAKOWSKIE

 WE SRZODZ DZIA 5. LISTOPADA 1800.

Z Londynu d. 17. Października.

Ponieważ J. K. M. nie zezwoliła na podanie do tronu noty, którą Cechy Londyńskie napisały, został przeto inny adres przez Magistrat Londyński ułożony, i wczoraj stosownie do mianego prawa przez prezydenta i członki magistratu J. K. M. oddany. Jest on tej osnowy:

”My W. K. Mości najuniżeńsi i wierni poddani, prezydent, radcy i gminoi miasta Londynu zblizamy się w naygłębszym smutku do tronu W. K. Mości dla przetożenia Mu naypokorniej, ze wszystkie klasy podanych W. K. Mości, a szczególnie pracujący i przemysłem bawiący się mieszkańcy, przez nadzwyczajną drogosc chleba i innych żywości bardzo wiele cierpią. Jakkolwiek bąz uciążliwe są te różniaysze okoliczności, W. K. Mość możesz jednak być zapewniony, że wierni Twoi poddani miasta Londynu niezmiennie przywiązani są do Osoby W. K. Mości i rządu, rownie jak zaufali w szczęśliwey konstytucyi pod którą żyją, i ze wszelkie

usiłowania do rozruchu i zamieszania uśmierzyli i nadal starać się będą one przytłumić, ponieważ ich nigdy usprawiedliwić nie można, procz tego nie postużyty tylko do pogorszenia i przedłużenia terażniayszey nędzy. Wszelkiego oni starania dołożą tak swoim przytładem, iakoteż usiłowaniem aby nakłonić wszystkich do niezmiennego postuszeńwa ustawom, gdyż tylko pod ich panowaniem można się z opatrności Boskiej pomocy spodziewać, i w oycowskiach uciuciach W. K. M. p. kładają zawsze nadzieie, że dla dopięcia tego zamiaru Twą naywięszą staranność obrocisz. Prosimy przeto pokornie W. K. Mości, że has raczył w przedce zwołać parlament, aby on przedsięwziął środki, iakie tego mądrość za nayskuteczniaysze użna do zapebżenia ztemu, i do zaradzenia niedostatkowi ludu, aby ten używał wszystkich błogosławieństw, którychcześnie tak długo podstędkiem i łaskawem panowaniem W. K. Mości doznawali.” — J. K. M. przyjął ten adres

bardzo łaskawie, i zapewnił dobre miasto Londyn, że zawsze było największym jego ukontentowaniem wezwać rady parlamentu w trudnych okolicznościach, i że u przedził już to życzenie zwoławszy parlament na dzień 11 listopada.

Nasz poseł w Ameryce P. Liston znajduje się na powrót w drodze. Za przyczynę jego powrotu podają, iż musi się z naszym ministerium poradzić, względem zarządzenia przez Amerykański rząd uczynionego o zabranie przez Anglików Amerykańskich okrętów, na które jeszcze zaspakajająca odpowiedź nie nastąpiła. P. Liston znajdował się w Filadelfii w niemiłym położeniu.

Listy z Gibraltaru pod dniem 24 września donoszą, że eskadra lorda Keith z wyprawami jenerałów Abercrombie i Pulteney ku wschodowi z tamtąd popłynęła. Niektórzy mniemają, że Egipt jest iey znaczeniem.

Wiadomość o wypędzeniu Rigaud przez Toussaint z St. Domingo, potwierdziła się; ostatni znajduje się w drodze do Francyi. — Z Kadyx dowiadujemy się przez Gibraltar, iż zaraźliwa choroba przez upatłe deszcze zwołała.

Z Hagi d. 21. Października.

Będące na strazy przed Watum różne nasze wojenne statki zabrały przy D. Ifzyl Angielskiego kutra od 18 armat, który się za daleko odważył postąpić. Francuzki Luger zabrał także Angielskiego kutra od 10 armat na tejże wysokości. Jency ode-

stali się do Harlingen. — Ponieważ zima się zbliża i o wylądowaniu Angielskim nie daley nie słychać, rozchodzą się przeto woyska stojące nad brzegami do swych dawnych kwater.

Z Strasburga d. 17. Października.

Jenerał kommanderujący Moreau dnia wczorayszego zrana pojechał do Paryża. Adiutant jenerała Clarke oczekuje tu na pełnomocnika Cesarzskiego, któremu do Luneville towarzyszyć będzie. Przybycie tego pełnomocnika wystrzałem z armat oznajmionym tu będzie.

Nieodmianą jest rzeczą, że pierwszy konsul wkrótce poiedzie do Metz, gdzie przez czas trwania kongresu zabawi.

Do Dizon przybyły już dwie półbrygady korpusu stojącego obozem pod Amiens.

Z Amsterdamu d. 14 Października.

Do Luneville przeznaczony jest poseł H. fsen. Darmstadski w Paryżu P. Pappenheim.

Dziś przybył tu sławny jenerał Andreossi, i został od Landgrafa naszego na obiad zaproszony.

Kommandanci w Koblenz i Moguncyi jenerałowie Laroche, Leval i wielu innych, odeszli ze służby z pensją. Kommandę w departamentach Reńskich otrzymał jenerał Desensans.

Kupiec Fürer pod Bieberich w kraiu Nassau robi rozmaite materye wełniane tak tegie, iż przez 8 dni na deszczu wystawione, woda przez nie nie przesiąka.

D O N I E S I E N I A.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Etykietem Panu A. i temu Racjonalnemu: że Pan Karimierz Młodecki u Sądow. tych, o sumę 900 cz. zł. albo o uowiedzenie prawa do tejże sumy, albo jeżeli tego nie

uczyni, o nakazanie mu wiecznego milczenia, żatobę na niego podał i o pomoc Sądu ile spr wiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś Sady, te nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdnie się, iemuż Panu Racz, ńskiemu adwokata tutejszego F. Betrowskiego, z jego skoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; On przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu go dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesił, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego Sędem tutejszym wymienił, i postug przepisu tych środków prawa używał, które do obrocy swej sprawy za nayskuteczniejsze osadzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Krol. praw, przypisać być winien

Jozef de Nikorowicz.

Reinheim.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow S lacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 3 Wrzesnia 1800. roku.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznawmują tym Edyktem Pani Jozefie Szczyttoway: że C. K. kamery prokuratora imieniem konwentu Skurcieńskiego X eży Marwanow sądow tych, o sumę 600 zł. pol., żatobę na nią podał, i o pomoc sądu, ile spr wiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie ona zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdnie się, oneyże Pani Szczyttoway adwokata tutejszego F. Spyteckiego z iey skoda i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; ona przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu go dni sama stanęła, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesił, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego Sędem tutejszym wymieniła i postug przepisu tych środków prawa używała, które do obrocy swej sprawy za nayskuteczniejsze osadzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać być winna.

Józef de Nikorowicz.

Jan Merak.

Reinheim.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich G licy zachodniej.

W Krakowie dnia 3 wrzesnia 1800 roku.

Elsner.

Magistrat C. K. Stołecznyego Miasta Krakowa czyni publiczności wiadomo, iż rzeczy ruchome; jako to: suknie roznego gatunku, złoto i srebro po negay Jtani Maryannie Dyntarskiej pozostate dnia 14 Listopada r b. w tutejszym sądzie, więceypodajeć ma; a o pami zney licycacyi sprzedawane będą. Ochotę więc nabyć ia rzeczonych ruchomych rzeczy mający, mają się na wznazonym powyżey terminia, i miejscu znajdować. Dan w Krakowie d. 21 Octobra 1800.

J. Bartsch.

V. Bartsch.

V. Lichocki.

Z Rady Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa.

Miodowicz.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Józefowi Szczyttowey, że Ces. Kro. Kamery Prokuratura imieniem konwentu Skuteczniejszego Xięży Marya o usądow tych, o summe 2000 zł. pol. żatobę na nią podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sady te nie mają wiadomości gdzie ona została, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, oneyże Pani Szczyttowey adwokata tutejszego P. Spyrackiego, z iey szkoda i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciagu 9 dni sama stanęła, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obręła, tego Sądym utwyszczym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używała, która do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać musiała.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak
Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowski h Galicyi Zachodniej. W Krakowie d. 3 Wrześ 1800 roku.
Elsner.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panom Józefowi i Janowi Trepkom: że Anastazy Radoński usądow tych, o przecięcie dowaney summy 20,000 zł. pol. mającey bydź wniesionej, żatobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie obżarowani zostali, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego Kęglicky z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby dnia 3 grudnia r. b. sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używali, która do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli

W Krakowie dnia 26 Sierpnia 1800.
Jozef de Nikorowicz,
Jan Morak.
Reinheim.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.
W Krakowie dnia 2 września 1800 roku.
Elsner.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Karolowi Głębockiemu: że Pani Zofia Głębocka usądow tych, o dożarczenie sobie i dzieciom swoim żywności przyzwitej, żatobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszała się.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie on został, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, i muż Panu Karolowi Głębockiemu adwokata tutejszego Męciszewskiego z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 9 grudnia 1800 roku sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy

wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sadem tutejszym wynieść, podług przesłania tych szkodów prawa używać, która do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedo-
godność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przy-
pisać był winien.

Jożef de Nikorowicz.
W Ruskoschny.
Keinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krako: Galicji za-
choduicy. W Krakowie d. 10 września 1800 roku.
J. Daublebski Sternech.

Magistrat C. K. Stołecznyego Miasta Krakowa, podaje niniejszem, do publi-
czney każdego wiadomości, iż na podaną do sadu tutejszego przez Szlacha J. P. Woycie-
cha Bartykowskiego Obywatela Krakow. Proźbę, wina stare roku 1768 i 1781 w piw-
ni. y negays J. P. Antoniego Krauza Radzcy Krakow pod Drem 200 na ulicy Grodz-
kiej zostalacena drugim pięttrze, na dniu 17 Listopada o godzinie 10 zrana zaczyña-
jąc, mocą publiczney aukcyi więcej podającemu sprzedawne będą.

Ochotę więc nabycia takowych Win mający, ma się na wyznaczonym terminie,
i miejscu znajdować, gdzie oraz ma wolność przyzrzeniu szacunku tych Win.

Dan w Krakowie 16 Octbra 1800.

W nibyżynosci W. Prezesa.
M. Wohlmann.
W. Bartsch.
Florkowski.

Z Rady C. K. Magistratu miasta Stołecznyego Krakowa.
Kozłowski.

Magistrat Miasta C. K. Kazimierza tym Edyktem donosi, że na żądanie P. Jana
Wintyschbauera prawem przekonywającego licytacya piętra drugiego domu w mieście
Kazimierzu w ul. sku żydowskiim pod liczbą 126 stołecznyego, prawem przekonanego ży-
da Marka Nachmana dziełtziezoga zł. ryn 1 i 1/2 x 3/4 urzędownie oszacowanego dnia
17 Listopada r. b. o godzinie 9 ranney na groncie tego domu obrawić się będącie, ży-
cza sobie takowe piętro nabyć, mają się w miejscu i czasie oznaczonym stawić. Dan
w Kazimierzu dnia 20 Października 1800 roku.

Jan Dobrzański.
Szczerpan Dusiecz.
Jan Nep. Wistocki.

Z Rady Miasta Kazimierza.
Wincenty Paczkowski pisarz m.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Dnæ
Theclæ de Komiany Bohrowicka, Medio præsentis Edicti hinc insinuat quod
mirum D. mi. us Josephus Raszowski adversus eam, tum Vincentum Komian, Ca-
letanum Komian, Josephum Komian, Joannem Komian minoresem sub assistentia
tutoris Cajetani Komian, Victoriam de Kielczewskie Wronowska, tum Magdalenam
de Kielczewskie Stomka ad Forum hocce in causa puncto solutionis sum mæ 800 fl. pol.
Libellum porrexerit Judicijque opem, quo ad id justitiæ exigit, implor. vert. Cum
autem Forum hocce ob ignotum eorum habitaculis locum, vel plene a Cæs. Reg. Ince-
ditariis terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gr. Moraczewski ipso um
periculo, & imperio, qua curatorem constituerit, cum quo etiam Lis contestata in
conformitate præscripti pro C. R. hereditariis sibi s. judiciorum locis agitabitur, a que
etiam terminabitur, ideo ipsa eum in finem admoctur ut intra 90 dies aut ipse x i-
piat vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui administracula tempestive transmittat,

vel denique alium quempiam Mandatarium constituat foreque huic denominet & pro ordine proscripito ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit; utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ æqueulas sibi et ipsi imputandas habebit ita enim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.
Fr. Purtscher.
Friedenthal.

Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Lubl. in Regno Galiciæ
Occidentalis. Datum Lublin. Die 23 Aug. 1800.
Lostenberg.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis
Dominæ Thæcie de Kozmiany Botrownicka, Medio presentis Edicti hisce insinuat,
quod nimirum Dominus Josephus Roszowski averteris eum t. m. Vincentium Cajer
tonem Josephum majorem, Joannem minorem Kozmian sub assistentiâ Tutoris
Cajtani Kozmian. Victorium de Kielozewskie Wranowska, & Magdalenam de Kiel
czewskie Stoinsta. ad Forum hocce in causa puncto solutionis summæ 100000 fl. c. s. c.
Litellum per eorūm Judicijque opem, quo ad id iustitia exigit, imploravit. Cum
autem Forum hocce ob ignotum eorum habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hære
ditariis Terris absentiam ipsorum hic loci degentem Advocatum Gus Moraczewski ipsiis
periculo & impendio, quæ Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in
conformitate præscripti pro C. R. hereditariis Terris Judicarij Codicis agitabitur,
atque etiam terminabitur, ideo ipsi eum in finem admonetur, ut intra 90 dies aut
ipsi Excipiat exhibeat, vel Curatori dato, si quæ forte haberet juris sui admini
cula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam mandatarium constituat Fo
toque huic denominent & pro ordine proscripito ea juris adhibeat media, quæ ad su
defensionem maxime efficacia esse iudicaverit, utpote quod secus adversas fors cuncta
tionis suæ sequelas sibi et ipsi imputandas habebit. Ita enim sanciunt præscriptæ pro
Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

Wittorff.
Wrabetz.
Purtscher.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ
Occidentalis. Datum Lublin. Die 23 Aug. 1800.
Lostenberg.

Ponieważ na dniu 1szym września b. r. w Muślenickiej cyrkularney kancelaryi
agitująca się licytacja na kupno wódki niepotług życzenia sobie wypadła.

A zaczęto powtórna licytacja na 10ty listopada b. r. niniejszym wypisana bę
dzie. Dostawienia ochotę mający mają się na wzwyz wzmiankowanym dniu ogo
dzenie 9tej przedpołudniem w Niepotomskiej dyrekcjonalney kancelaryi gdzie się
wzmiankowana licytacja agitować będzie, znajdować.

Na tej licytacji 3000 garcy slynkowej wódki w całości, albo na części po 1000
garcy iak okoliczność zlepszą korzytkę wypadnie od tego kupiona będzie, który
za najwyższą cenę dostawić obowiązany się.

Dostawienie tejże wódki nie konieczne za jednym razem stać się może, ale czę
ściami czyli partjami, które licytantom przy licytacji oznajmione zostanie.

Præmium finci wynosi za garniec 44½ xc.

Z wzdru przyjdzie od kazdegu 1000 garcy 60 zł. ryń. albo za wszystkie 3000
garcy 1800 zł. ryń. złożyć.

Na ustatek kazdy bferować ochotę mający powinien probę wódki z sobą przynieść.

Z C. K. Niepotomskiej dyrekcji. Niepotomice d. 28cis 1800.

Karol Prokesz, adiunkt dyrekcji.

C. K. Sady Szlacheckie Krakow: Galicyi zachodniej, oznajmują tym Edyktem

Panu Szczepanowi Turno: że Pani Eleonora z Moszyńskich Karwicka u Sądów tych, o sumę 22 500 zł. pol. na niego i na Kaspra i Teodozją Walewskich małżonków żatobę podał, i o pomoc sątu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obywatelny zostaje, lub czy wcale w Ces. Krol. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego Wolickiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postawili, z którym process ten stosownie do przepisu ordynacyi sądowej rozpoczął się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby na dzień 11 Listop: r. b. sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesił, albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tutejszym wymiecił i podług przepisu tych srodków prawa używał, które do sway obrony za najszybszą osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Josef de Nikorowicz.

Jan Morak..

Reinheim

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej. W Krakowie d. 2. września 1800.

J. Daublewski Sterneck.

Nomine Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Doce: Th. clæ de Kozmiany Bobrownicka. Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod cum rum Dnos: Josephus Raszowski adversus eam, tum Vincentium Koźnian, Kajetanum Kozmian, Joannem Kozmian minorem sub asistentia tutoris Cajetani Kozmian, Victoriam de Kielczewskie Wronowska, tum Magdalenam de Kielczewskie Siońska, ad forum hocce in causa puncto solutionis summæ 373 fp. 20 gr. Libellum porrexerit iudicique opem, quo ad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum eorum habitationis locum, vel place a Cæs. Reg. hæreditariis terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gs. Moraczewski ipsorum periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, cumque etiam his contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris iudicariæ codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsi eum in finem admonetur ut die 26 gbris a. c. aut ipsi compareat vel curatori dato, si quæ forte haberent juris sui adminicula tempestive transmittat vel deique alium quempiam Mandatarium constituat, Foroque huic denominent & pro codicis proscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse iustitaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequi se sibi met ipsis imputandas habebunt. Itatenim sanciunt præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris L ges.

Wittorff.

Wrabetz.

Purtscher.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis. Lublini die 23 Aug. 1800.

Dostenberg.

Nomine C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Joachimo Moszyński Varsaviæ Regenti, Medio præsentis Edicti hisce insinuat, quod cum curatorem miserentis Helenæ Moszyńska Advocatus Rejberger, ad Forum hocce adversus, eum in causa puncto solutionis summæ 16,450 f. 14 gr. c. s. c. Libellum porrexerit iudicique opem, quo ad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ejus a Cæs. Re. hæreditariis terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gr. Fiedorowicz ipsius periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, cumque etiam his contestata in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris iudicariæ codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo ipsi eum in finem admonetur.

sur, ut intra 90 dies excipiat vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui admittenda postestive transmittat, vel denique aliam quæpiam Mandatarium constituat. Porroque huic denominet & proordine proscripserit ea juris adhibeat media, quæ ad satisfactionem maxime efficacia esse judicaverit utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi imputandas habebit, ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciae Occidentalis. Datum Lublini die 20 7bris 1800.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia tym Edyktem Panu Józefowi Mietelskiemu: że Panowie Jan i Felix Izdebscy usądow tych, o summe 13,793 zł. pol. z prowiąg i koszem prawnym w obecności wraz z masą zmarłej Maryanny pierwszych ślubow Kazimierza Izdebskiego powtórnych Józefa Mietelskiego Matzonki, żatobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Panu Józefowi Mietelskiemu adwokata tutejszego Pana Liebicha, z jego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowili, z którym process ten stosownie do przepisow ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyszołym to jest, w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli jakie ma praw swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego są om tutejszym wymienił, i podług przepisow tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najszybsze osadzi; gdyż w przeciwnym razie wszelka niedogodność i zaniedbania wyniknąć mogąca samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Józef de Nikorowicz.

W Roskopschny,
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądown szlacheckich Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 16 sierpnia 1800 roku.

Weinmann.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymia tym Edyktem Panu Piotrowi Zabie: że Pan Wojciech Ryłski usądow tych, o przecięcie sprawy naprzeciw masie krydalney Fabiana Szaniawskiego i Maryannie Szaniawski co do sumy 40 czer. zł. i 90 czer. zł. żatobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż adwokata tutejszego Kaspra Męciszewskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym process ten stosownie do przepisow ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 18 Listopada 1800 roku sam stanął, albo jeżeli jakie ma praw swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisow tych środków prawa używał, które do obrony swej sprawy za najszybsze osadzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność i zaniedbania wyniknąć mogąca samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać by winien.

Józef de Nikorowicz.

Olechowski.
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądown szlacheckich Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 20 sierpnia 1800 roku.

Weinmann.